

## UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w B., działający przez pełnomocnika adw., wniósł do Sądu Rejonowego w Siemianowicach Śląskich pozew przeciwko L. D. wnosząc o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, na podstawie weksła własnego, domagając się zasądzenia na swoją rzecz sumy 9876,31 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż jest w posiadaniu weksła własnego na kwotę 9876,31 złotych, płatnego za okazaniem. Jak podaje dalej powód, pozwany zapłacił powodowi na jego konto tylko część należności.

Przewodniczący po analizie prawnej sprawy uznał iż nie jest dopuszczalne postępowanie nakazowe, kierując sprawę do postępowania zwykłego.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany L. D., jako konsument, w dniu 22 listopada 2016 r. zawarł z powodem parabankiem (...) S.A. w B. umowę pożyczki na okres 36 miesięcy. Umowa ta przewidywała, iż całkowita kwota pożyczki miała obejmować sumę 5000 złotych, natomiast całkowita kwota do zapłaty miała wynosić (...). Zgodnie z umową pożyczki pozwana zobowiązana była do uiszczenia prowizji w wysokości 3939 złotych oraz opłaty przygotowawczej w wysokości 129 złotych, nadto wynagrodzenia 900 złotych za tzw. (...). Poza tym pozwana zobowiązała się do uiszczenia odsetek umownych<sup>3</sup>.

Powód pomimo zobowiązania, nie przedstawił szczegółowego rozliczenia należności dochodzonej pozwem, ograniczając się wyłącznie do ogólnego wskazania należności.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd przy wydaniu rozstrzygnięcia oparł się na następującym stanowisku: **jeżeli suma kosztów udzielenia pożyczki – całkowity koszt pożyczki (odsetkowe koszty pożyczki i pozaodsetkowe koszty pożyczki) jest wyższa od całkowitej kwoty pożyczki, to zachodzi potrzeba oceny legalności tej relacji z punktu widzenia przepisów o zakazie lichwy. Sąd w takim wypadku może oceniać wyłącznie to, czy pozaodsetkowe koszty pożyczki są wygórowane, bez możliwości ustalenia ich uzasadnionej wysokości.**

Umowa pożyczki zawarta między stronami, w ocenie Sądu, zawiera warunki które nie mogą być ocenione jako legalne. Przede wszystkim należy stwierdzić, iż wartość tzw. pozaodsetkowych kosztów jest zdecydowanie zawyżona przez stronę powodową, i nie odzwierciedla ona celów ustawodawstwa chroniącego konsumenta przed tzw. lichwą.

Na wstępie jednak należy stwierdzić, iż umowa pożyczki między stronami poddana jest regułom ustawy o kredycie konsumenckim, w tym także wedle regulacji art. 36a. Zgodnie z jego treścią maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wskazanego wzoru i nie może być wyższa w całym okresie kredytowania od całkowitej kwoty kredytu. Ponadto pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotą kredytu.

Jak przyjmuje się w literaturze prawniczej celem powołanej wyżej normy (art. 36a) jest ochrona konsumentów przed nadmiernym obciążeniem finansowym w związku z kredytem konsumenckim (lichwą), a to wobec niewystarczających możliwości w ograniczeniu pobierania nadmiernych odsetek wynikających z art. 359 § 2<sup>1</sup> kc 4. Jak się też podkreśla obowiązywanie art. 36a i nast. ma zapobiegać obchodzeniu przepisów o odsetkach maksymalnych, a szczególności poprzez zastrzeżenie na rzecz kredytodawcy różnego rodzaju wygórowanych opłat i prowizji<sup>5</sup>. Należy zatem przyjąć, iż przepis ten ma charakter gwarancyjny, zapewniający że konsument jako podmiot słabszy o ograniczonej możliwości

kształtowania swojej sytuacji prawnej w kontakcie z profesjonalnym podmiotem udzielającym pożyczek, nie poniesie nadmiernych kosztów, które będą ocenione jako lichwa. Przepis ten jest więc niezbędnym elementem systemu ochrony konsumenta przed lichwą.

W ocenie Sądu powyższe stwierdzenia, muszą być więc stanowczym założeniem ale i niezbędnym kryterium wykładniczym przy ustalaniu zakresu obowiązywania normy art. 36a stanie faktycznym niniejszej sprawy. Trzeba przy tym pamiętać, iż każda wykładnia przepisów dotyczących sytuacji prawnej konsumenta musi być dokonywana przez pryzmat treści art. 76 Konstytucji RP, a więc z zachowaniem wysokich standardów tej ochrony. Zgodnie bowiem z powołaną wyżej normą konstytucyjną, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

Umowa między stronami zakłada, że pozaodsetkowe koszty pożyczki wynosić będą 5000 złotych. Jest to więc 87 % całkowitej kwoty pożyczki. Stosując ustawowy wzór z art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim przyjmujemy:  $5000 \text{ złotych (całkowita kwota kredytu)} \times 25\% = 1250 \text{ złotych} + 5000 \text{ złotych (całkowita kwota kredytu)} \times ((\dots)) \times 30\% = 4500 \text{ złotych} + 1250 \text{ złotych} = 5750 \text{ złotych (pozaodsetkowe koszty pożyczki)}$ .

Do pozaodsetkowych kosztów pożyczki należy także doliczyć sumę 764 złotych z tytułu umownych odsetek, co odpowiada 15 % całkowitej kwocie pożyczki. A zatem pełny koszt pożyczki wynosi łącznie 102,3 % całkowitej kwoty pożyczki.

Czym jest prowizja, o której mowa w ustawie o kredycie konsumenckim (a także w ustawie prawo bankowe) nie da się ustalić z treści tej ustawy. Także w literaturze prawniczej nie ma zgodności co do treści tego zwrotu<sup>6</sup>. Uważa się nawet, iż pojęcia takie jak prowizja czy opłata są sformułowaniami tożsamymi, a ich rozróżnienia nie ma większego znaczenia praktycznego<sup>7</sup>. Z tą ostatnią myślą należy się zgodzić, albowiem w samej rzeczy chodzi wyłącznie o kwestie obciążenia konsumenta określonymi kosztami, nie zaś o literalną relację między pojęciami. O wiele istotniejsze okazuje się jednak to, czym w istocie są prowizje. Jak się uważa mają one charakter wynagrodzenia za dokonanie konkretnej czynności np. bankowej, jednakże nie w znaczeniu wynagrodzenia za oddanie kapitału do dyspozycji pożyczkodawcy (gdyż tę rolę spełniają odsetki kapitałowe, stąd potrzeba ograniczenia ich wysokości na stosunkowo niskim poziomie), ale wynagrodzenia za konkretną czynność, czyli zawarcie samej umowy<sup>8</sup>.

Takie rozumowanie jest oczywiście całkowicie uzasadnione i odpowiada funkcji jaka przyświeca powołanemu wyżej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Wszak skoro system prawny chroni konsumenta przed zakusami lichwiarskimi, jakie krążą wokół pożyczkodawcy, to z natury rzeczy każde obciążenie konsumenta musi mieć swe uzasadnienie w racjonalnych korzyściach dla jednej jak i dla drugiej strony umowy. Innymi słowy skoro ustawodawca dopuszcza obciążeniem konsumenta pozaodsetkowymi kosztami pożyczki, to sumy te muszą pozostawać w słusznym związku z zakazem określonym w art. 359 kc. Nie może być przecież takiej sytuacji, aby przepisy art. 359 kc i art. 481 kc zakazywały obciążania konsumenta (w stosunku rocznym) odsetkami w wysokości powyżej - aktualnie 10% (14%), a jednocześnie zezwalały na obciążenie prowizją w wysokości trzykrotnie wyższą w stosunku rocznym, co łącznie dałoby koszt ponad 40 % (całkowitej kwoty kredytu) w stosunku rocznym. Nie ma wątpliwości że art. 76 Konstytucji RP nie zezwalałaby na taką sprzeczność.

Trzeba zatem stwierdzić, iż przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim wskazuje co prawda górną granicę kosztów pozaodsetkowych, jakimi można obciążyć konsumenta, jednakże sama wysokość tych kosztów (poniżej ustawowej górnej granicy) musi być poddana ocenie czy to z punktu widzenia przepisów art. 58 § 2 kc lub przepisu art. 385<sup>1</sup> kc. Taka też jest utrwalająca się linia orzecznicza w sądach powszechnych<sup>9</sup>.

Trzeba także stanowczo zauważyć, iż Sąd dokonując oceny legalności wysokości pozaodsetkowych kosztów pożyczki nie ma żadnych instrumentów pozwalających na ustalenie jakie są uzasadnione pozaodsetkowe koszty pożyczki, w tym zakresie bowiem ciężar dowodu spoczywa na samym powodzie. Sąd co najwyżej może ocenić, poza wszelką wątpliwością, iż w relacji do art. 359 kc i art. 481 kc, pozaodsetkowe koszty kredytu są nadmiernie wygórowane. Zresztą

w tym zakresie znakomicie można odwołać się do analogii do licznego i konsekwentnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wedle którego sąd jest zobowiązany wyłącznie do odstąpienia od stosowania nielegalnego warunku umowy, tak aby nie wywoływał on wiążących skutków wobec konsumenta, przy czym sąd nie jest uprawniony do zmiany jego treści<sup>10</sup>.

Tak też się stało w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu, koszty pozaodsetkowe, którymi pozwany został obciążony są nadmiernie wygórowane. Takie stwierdzenie wynika z prostego zestawienia sumy kosztów a wartością odsetek umownych będących wynagrodzeniem za korzystanie z kapitału. Ocena tej relacji jednoznacznie prowadzi do wniosku, iż powód zmierzał do osiągnięcia celu, który stoi w sprzeczności z innym celem wynikającym z systemu ochrony konsumenta między innymi zakazem lichwy. Innymi słowy gdyby godzić się na warunki zaproponowane w treści umowy z dnia 22 listopada 2016 r., to trzeba byłoby jednocześnie uznać za iluzoryczne rozwiązanie, a zwłaszcza założenie, wynikające z treści art. 359 kc, a także przepisu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim.

Mając na uwadze powyższe należało stwierdzić, iż wartość pozaodsetkowych kosztów wskazana w umowie między stronami jest niezgodna z treścią art. 58 § 1 kc, gdyż zmierza do obejścia przepisów o zakazie lichwy.

Na marginesie należy również podkreślić, iż strona powodowa wskazuje w umowie wartość prowizji, nie wyjaśnia jednak (a przynajmniej nie można było tego wyczytać w złożonym przez powoda dokumencie) według jakich kryteriów suma ta została obliczona, ustalona. Zdaniem Sądu, konsument ma prawo wiedzieć jaka potrzeba stoi za wysokością prowizji, zwłaszcza że suma prowizji w relacji do sumy pożyczki nie jest niska. Bez znaczenia pozostaje w tym względzie fakt, iż art. 36a określa sposób ustalenia owej sumy. Oznacza to bowiem tylko tyle, że sumy te nie mogą przekroczyć pewnej wysokości nominalnie. Jednakże nie pozbawia to konsumenta uprawnienia do poznania swojej sytuacji prawnej w sposób rzetelny i przejrzysty. Skoro jednak umowa tego nie określa, to jest to kolejny argument przemawiający za potrzebą, koniecznością wręcz, oceny prowizji jako nielegalnego warunku umowy.

Podobną ocenę należy przeprowadzić w kwestii kosztów tzw. (...). Analiza zapisów umowy dotyczących „przywileju” z tzw. (...), nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, iż mają one oszukańczy charakter. Powód wycenił wartość owego pakietu na sumę 900 złotych, choć nie jest znana reguła wedle której powód doszedł do takiej wyceny. Brak wiedzy w tym względzie nie daje więc sposobności ustalenia czy w ten sposób powód nie próbuje obejść przepisów o zakazie lichwy. Warto przy tym podkreślić, iż wątpliwość Sądu wzbudza fakt, iż suma 900 złotych ma się nijak do korzyści jakie konsument miałby odnieść w związku z odroczeniem płatności dwóch rat bądź obniżeniem spłaty czterech rat o 50 %, względnie uszczerbku jaki miałby ponieść powód z tego tytułu. Opłata za pakiet wynosi blisko 20 % całkowitej kwoty kredytu, podczas gdy przesunięcie w spłacie rat o okres dwóch miesięcy wiąże się z utratą znikomej korzyści. A zatem proporcje między korzyściami konsumenta w odroczeniu płatności dwóch rat (obniżenia czterech rat) a kosztami z tego wynikającymi dla niego, są rażąco niewspółmierne i de facto przynoszą nieuzasadnione zyski wyłącznie dla strony powodowej. Mając to na względzie, Sąd także i tę część umowy ocenił jako nielegalną naruszającą zasady współżycia społecznego sprzeciwiające się lichwie, a jednocześnie zmierzająca do obejścia przepisów o lichwie. Sąd działając z urzędu kierował się przy tym dorobkiem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który wymaga od sądów krajowych aktywności w ustalaniu nielegalnych warunków w umowach zawieranych z konsumentami i skutecznego ich usuwania z obrotu prawnego<sup>11</sup>, pod rygorem odpowiedzialności odszkodowawczej<sup>12</sup>.

W ocenie Sądu wysokość pozaodsetkowych kosztów, miała dla zachowania równowagi stron decydujące znaczenie. To z kolei, w ocenie Sądu, w sposób istotny zachwiało proporcją ekonomiczną i racjonalnym celem realizacji jakiego oczekuje się w obrocie pożyczonymi pieniędzmi.

Tak skonstruowana umowa pożyczki nie oddaje standardów właściwych dla ochrony interesów słabszej strony – konsumenta (a których poziom określa art. 76 Konstytucji RP), ale narusza także współczesne ekonomiczne standardy obrotu finansowego, wymagające zachowania zrównoważonych zysków i ryzyka strat. Realizacja tych standardów jest powszechnie oczekiwana, zwłaszcza w obrocie konsumentów korzystających i niekorzystających z rynku usług bankowych i parabankowych. Obciążenie pozwanego jest wygórowane i to wbrew treści art. 36a, który to przepis musi być wykładany wedle standardów określonych w art. 76 Konstytucji RP.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, iż zapisy umowy pożyczki z dnia 22 listopada 2016 r. w części omówionej wyżej są nieważne z mocy art. 58 § 1 kc, gdyż zmierzają do obejścia przepisów o lichwie. Jak powszechnie przyjmuje się w praktyce orzeczniczej czynność prawna zmierza do obejścia ustawy wówczas, gdy strony poprzez dokonanie określonej czynności prawnej dążą do wywołania skutku zabronionego przez prawo, to jest skutku związanego z innym zachowaniem, zabronionym przez prawo<sup>13</sup>. W tym zakresie Sąd oddalił powództwo.

Już tylko na marginesie wypada zaznaczyć, iż Sąd w zakresie ustalenia nieważności czynności prawnej ma obowiązek działania z urzędu<sup>14</sup>.

Warto także wskazać, iż strona powodowa została zobowiązana do wskazania szczegółowego rozliczenia dochodzonej należności. Nie wywiązała się z tego obowiązku, ograniczając się zaledwie do wskazania łącznej sumy dochodzonej pozwem oraz kwoty odsetek naliczanych w wysokości 12,31 złotych dziennie. Dla Sądu nie jest jednak jasne w jakiej wysokości strona pozwana uregulowała swoją należność, od jakiej kwoty są naliczane odsetki umowne, a także kiedy i czy w ogóle powód wypowiedział umowę pożyczki. W tej ostatniej kwestii brak jest jakiegokolwiek dowodu na dotarcia do strony pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Nie może nim być sporządzone przez powoda pismo i złożone do akt. Fakt ten, choć zaistniał (złożenie dokumentu), nie oznacza jeszcze że powód przed wytoczeniem powództwa takie oświadczenie złożył konsumentowi pozwanemu.

W tym miejscu trzeba podkreślić, iż Sąd wobec wyżej podniesionych istotnych wątpliwości powziął także wątpliwości w tej ostatniej kwestii. Strona powodowa nie podjęła próby jej rozwikłania. Wobec tego także i w tym zakresie powództwo należało oddalić.

Zgodnie z treścią normy art. 339. § 1. kpc, jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Sąd w niniejszej sprawie, kierując się powyższym rozwiązaniem prawnym, wydał wyrok zaoczny, doręczając go stronom. Sąd jednakże oddalił częściowo powództwo, biorąc za podstawę normę art. 339 § 2 kpc. Zgodnie z jej brzemieniem przy wydaniu wyroku zaocznego przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Właściwa wykładnia powyższego przepisu prowadzi do wniosku, iż obowiązkiem sądu jest rozważyć, czy żądanie pozwu jest w świetle norm prawa materialnego zasadne<sup>15</sup>. Ową zasadność oczywiście należy ustalić wyłącznie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie i wedle reguł dowodowych przewidzianych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Innymi słowy, ocena zgodności z prawdą twierdzeń powoda następuje na podstawie materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy. Orzecznictwo konsekwentnie podtrzymuje wieloletni kierunek interpretacji treści art. 339 § 2 kpc, stanowiąc, iż przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości<sup>16</sup>.

W ocenie Sądu twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie budzą jednakże uzasadnione wątpliwości w części dotyczącej sumy wynikającej z z omówionego warunku umowy. W tym zakresie Sąd z urzędu podjął się oceny skuteczności owych zapisów i odwołał się do sankcji przewidzianej w art. 58 k.c. Mając na względzie powyższe Sąd rozstrzygnął sprawę wydając wyrok zaoczny i zasądził od pozwanej na rzecz powoda 485,69 złotych wraz z kolejno obowiązującymi odsetkami ustawowymi od wyszczególnionych kwot, w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Mając na względzie powyższe, Sąd wyrokiem zaocznym zasądził od pozwanej na rzecz powoda należności w wysokości 5037,19 złotych jako suma, którą pozwana winna zwrócić tytułem pożyczki.

Sąd kierując się normą art. 481 kc zasądził również odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 27 lipca 2017 r. 5

Kierując się normą art. 100 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda 951,60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, obejmującego koszty zastępstwa procesowego oraz uiszczony wpis od pozwu. Koszty te w związku z częściową przegraną powoda zostały zasądzone w wysokości odpowiadającej stosunkowi wygranej.

Sąd nakazał także pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa 188 złotych tytułem zwrotu kosztów brakującej części wpisu sądowego, którą powód nie uiszczył, choć miał taki obowiązek.

W podobny sposób Sąd obciążył pozwanego brakującą częścią wpisu sądowego (w stosunkowej wysokości) wysokości 203 złote.

**SSR Rafał Cebula**

## ZARZĄDZENIE

***Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda adw. Ł. N..***

***K.. 14 dni.***

1 Dowód: umowa pożyczki k 16-22.

2 Dowód: ibidem

3 Dowód: ibidem

4 T. Czech Kredyt konsumencki. Komentarz. W. 2018, str. 399-400, t. 1-2.

5 T. Czech ibidem, str. 400, t. 3.

6 Por. T. Czech Adekwatność wysokości opłaty i prowizji bankowych w stosunku do poniesionych kosztów, monitor prawa Bankowego, październik 2014, str. 80

7 T. Czech I., str. 80.

8 Por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 grudnia 2005 r., sygn. I VI ACa 1321/05

9 Por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2017 r., sygn. akt II Ca 1122/17; wyrok Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 5 lutego 2017 r., sygn. I C upr 881/16; wyrok Sądu Rejonowego Kłodzku z dnia 26 kwietnia 2017 r., I C 458/17.

10 Por. wyrok 26.01.2017 r., C-421/14, (...) SA pkt, 66) a w szczególności wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C#618/10, EU:C:2012:349, pkt 65; z dnia 30 maja 2013 r., A. B. i de M. G., C#488/11, EU:C:2013:341, pkt 57; a także z dnia 21 stycznia 2015 r., U. B. y C., C#482/13, C#484/13, C#485/13 i C#487/13, EU:C:2015:21, pkt 28).

11 Por. uzasadnienie ***Wyrok TS z dnia 28 lipca 2016 r., sygn. C-168/15, Milena Tomášová v. P. s. r. o.***

12 Por. ibidem, oraz ***uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2016 r., sygn. akt V CNP 61/15.***

13 Por. ***wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 marca 2015 r., sygn. III AUa 504/14:*** Obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykać prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej "obchodzi" go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem.

14 Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu ***wyroku z dnia 25 czerwca 2015, sygn. III CSK 430/14,*** podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w ***wyroku z dnia 5 czerwca 2014, sygn. IV CSK 576/13.***

15 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r., sygn. III CRN 30/72, także Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r., sygn. I CKU 85/98.

16 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 r., sygn I CKU 176/97.